

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

w sprawie **E. G. (G.)**

skazanego z art. 200 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 listopada 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z 25 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 210/24

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Tucholi

z 29 listopada 2023 r., sygn. akt II K 456/21

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 listopada 2023 r., sygn. akt II K 456/21, Sąd Rejonowy w Tucholi uznał E. G. winnego popełnienia czynu z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten występki przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności. Nadto sąd I instancji orzekł wobec skazanego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 5 lat. Sąd też zobowiązał E. G. do zapłaty na

rzecz pokrzywdzonej kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, w której zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne jego zastosowanie, wynikające z przyjęcia, że przypisane w punkcie 1 orzeczenia zachowania należy zakwalifikować jako przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. podczas, gdy w świetle prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego - nawet gdyby warunkowo i hipotetycznie przyjąć na potrzeby niniejszej apelacji, że został ustalony prawidłowo - pod normę prawną - nie można przypisać oskarżonemu zachowania, którego znamiona są spenalizowane w ww. artykule, dlatego, że brak jest w przyjętym przez sąd stanie faktycznym ustaleń i dowodów dotyczących kwestii kluczowych dla ustalenia znamion strony przedmiotowej zarzucanego czynu;

2. obrazę przepisów postępowania karnego, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. wyrażającą się w:

1. czynieniu ustaleń faktycznych na podstawie wyselekcjonowanego materiału, nie zaś wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, pod z góry powziętą tezę o winie oskarżonego, a także w sposób dowolny - bez odwołania się do podstawy dowodowej, czego najpełniejszym wyrazem jest uzasadnienie zaskarżonego wyroku, którego treść nie odpowiada nakazom płynącym z normy art. 424 § 1 k.p.k., czyniąc *de facto* niemożliwym przeprowadzenie merytorycznej kontroli podstaw wnioskowania sądu tak co do stanu faktycznego, jak i prawnego sprawy;

2. niezgodnej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocenie zgromadzonych dowodów, akcentującej przy tym - wbrew zasadzie obiektywizmu - wartość zeznań i dowodów niekorzystnych dla oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu materiału dowodowego dla niego korzystnego i to bez należytego uzasadnienia takiego stanu rzeczy, manifestującej się w szczególności w przydaniu waloru pełnej wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej i opiniom biegłych, przy jednoczesnym odmówieniu wiarygodności dowodom przeciwnym, bądź wyeliminowaniu takich dowodów przeciwnych z podstawy orzekania, mające

swój wyraz w:

3. pominięciu zeznań korzystnych dla oskarżonego,
4. uznaniu opinii psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej za kategorię pełną,
5. pominięciu sprzeczności co do okoliczności rzekomego molestowania;
6. rozstrzygnięciu wątpliwości w sprawie wbrew dyspozycji normy *in dubio pro reo*.
7. będący konsekwencją obrazy przepisów postępowania błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na treść wyroku, polegający na uznaniu oskarżonego E. G. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów pomimo, że taki wniosek nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, którego prawidłowa ocena winna skutkować uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia tych czynów, i dowolnym ustaleniu, nie znajdującym potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dowodach, że:
8. oskarżony działał rozmyślnie przewidując konsekwencję swoich czynów w celu zastępczego zaspokojenia swojego popędu,
9. oskarżony w ogóle miał jakikolwiek kontakt fizyczny z pokrzywdzoną.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tucholi.

Od powyższego wyroku apelację również wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej X.Y. - co do kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z 25 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 210/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, któremu zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak właściwego i rzetelnego rozpoznania wniosków zawartych w apelacji, tj. wniosków o przeprowadzenie dowodów z wysłuchania biegłej M.P., świadka D. R. oraz powołanie biegłego z zakresu psychologii pisma, w sytuacji gdy sąd II instancji miał bezwzględny obowiązek merytorycznego i należytego rozpoznania wszystkich zawartych w apelacji wniosków, a nie jedynie lakonicznego ich opisanie, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy,

albowiem w przypadku rozpoznania tych wniosków sąd II instancji powinien był wydać odmienny wyrok i zmienić zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylić zaskarżony wyrok w całości.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego E. G. okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiałoby rozpoznanie jej na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przypomnieć na wstępie należy, iż zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia

stanowiącą instytucję służącą do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą wzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego orzeczenia może być tylko takie rażące naruszenie prawa, które *in concreto* mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednio podnoszenie w kasacji zarzutów w stosunku do orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2023 r., V KK 378/23).

Biorąc pod uwagę treść sformułowanego zarzutu kasacyjnego wskazać należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12). Przy czym w doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje. Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji zawartej w apelacji. Z orzecznictwa natomiast Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPC z 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPC z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61).

W niniejszej sprawie wymogi określone w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jak i wymogi określone w orzecznictwie ETPC zostały spełnione przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy. Z treści przytoczonego w części wstępnej zarzutu kasacyjnego wynika, że intencją skarżącego było zakwestionowanie decyzji sądu odwoławczego w zakresie sposobu procedowania nad złożonymi wnioskami dowodowymi, z tym, że w kasacji zarzutu odnoszącego się do sposobu procedowania przez sąd odwoławczy z wnioskami dowodowymi i ewentualnymi w tym zakresie konsekwencjami chociażby ze sfery naruszania prawa do obrony skarżący nie podniósł, co więcej nie podniósł takiego zarzutu we wniesionej apelacji – choć podobnej treści wnioski dowodowe składał na etapie postępowania przed sądem I instancji. Trudno zatem obecnie przyjąć, że sąd odwoławczy naruszył przepisy ze sfery rzetelności odniesienia się do podnoszonych zarzutów zawartych w środku odwoławczym. Podniesiony więc zarzut rażącego naruszenia wskazanych przepisów jest więc zarzutem nietrafnym, albowiem aby mówić o nietrafnych wnioskach wynikających z zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym to zarzuty najpierw takie winne być sformułowane – a ich po prostu brak. Z tych też

powodów kasacja obrońcy okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Już tylko na marginesie wskazać należy, że przywołane okoliczności nietrafności rozważań w zakresie braku uzupełnienia postępowania dowodowego były mimo to przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, który w sposób rzetelny je ocenił a sposób rozumowania podjętej przez sąd odwoławczy decyzji skarżący skutecznie nie zakwestionował. Przedstawił bowiem swój punkt widzenia i ocenę – nie zaś okoliczności ze sfery naruszenia prawa – co na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia, obciążając jednocześnie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego (art. 637 a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

[J.J.]

[a.ł]